

konstancin.pl

Informator Urzędu Miejskiego w Konstancinie Łódzkim

Chłuba naszego miasta



**MIEJSKA
ORKIESTRA
DĘTA**

#MIASTOZKULTURĄ

Śląsk w naszym mieście	s. 2
Perełka na planie miasta	s. 3
To będzie ambitny rok	s. 4
Promka za apkę	s. 5
Graliśmy z WOŚP	s. 6-7
Młodzi utalentowani	s. 8
Skąd się bierze woda	s. 9
Stypendia dla młodych artystów	s. 10
Orkiestra gra już ponad 2 lata	s. 11-13
Ekologia i edukacja	s. 16
Miliony złotych za śmieci	s. 17
Sportowy Kanzas	s. 18-19
Seniorzy bawili się na balu	s. 20

**154 477
złotych!**

TYLE KONSTANCINOWIANIE
WRZUCILI DO
PUSZEK WOŚP.
MAMY WIELKIE SERCA!

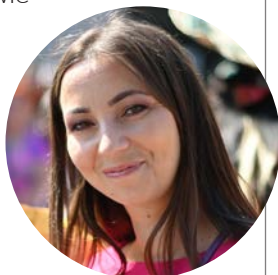


#OrkiestryŁącząLudzi

Drodzy Czytelnicy,
Zimą miasto gra nieco ciszej, ale w Konstantynowie Łódzkim muzyka wcale nie milknie. Wręcz przeciwnie – Miejska Orkiestra Dęta rozkwitła i dziś tworzy ją już sześćdziesięciu muzyków. O tym, jak zmieniła się orkiestra, co ją napędza i jak brzmi dziś, przeczytacie Państwo w obszernym wywiadzie z dyrygentem Piotrem Zganiaczem oraz w rozmowach z muzykami na stronach 11, 12 i 13.

Muzyka połączyła nas także podczas tegorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W Konstantynowie padło kilka rekordów – nasze serduszko wylicytowano za 15 tysięcy złotych, a do puszek Orkiestry trafiło 154 477 złotych. Finałowi towarzyszyły wydarzenia dla dzieci, sportowe rywalizacje i mnóstwo dobrej energii. Fotoreportaż i relacje znajdziecie Państwo na stronach 6 i 7. Jednym z ważnych tematów tego numeru jest budżet Konstantynowa na 2026 rok – dokument, który potwierdza konsekwentnie realizowaną tezę o równomiernym rozwoju całego miasta. Wśród kluczowych zadań znalazły się m.in. budowa i modernizacja chodników, przebudowa układu drogowego na Osiedlu Słowackiego, przebudowa ulicy Norwida, rozbudowa układu drogowego Placu Wolności i ulicy Polnej. Szczególne miejsce w tych planach zajmuje most w Bechcicach. O bezpiecznym przejeździe, dotychczasowych działaniach oraz przygotowaniach do budowy nowego obiektu piszemy na stronie 5.

Myśląc o przyszłości, inwestujemy także w edukację najmłodszych. Warsztaty, filmy, zabawa i solidna dawka praktycznej wiedzy – tak wygląda kampania edukacyjna dla dzieci i młodzieży na rzecz ochrony środowiska, na którą gmina pozyskała ponad 141 tysięcy złotych dotacji. Szczegóły i zapowiedzi atrakcji znajdziecie Państwo na stronie 16. Na tej samej stronie wracamy również do tematu bezdomności zwierząt. W minionym roku gmina przeznaczyła ponad 80 tysięcy złotych na leczenie i opiekę weterynaryjną dla psów i kotów. Efekt? 67 adopcji i pomoc tam, gdzie była najbardziej potrzebna.



Paulina Kukielińska
Sekretarz Miasta
Konstantynowa
Łódzkiego

Zapraszam do lektury!

Jeśli chcielibyście poruszyć jakiś ciekawy temat, zgłosić swoje uwagi – skontaktujcie się z nami:

- mailowo: promocja@konstantynow.pl
- telefonicznie: 42 211 11 73 wew. 104

NIESAMOWITY KONCERT Zespołu Śląsk



Takiego występu jeszcze Konstantynów nie widział. Z okazji Dnia Kobiet przez dwie godziny 140 artystów będzie tańczyło, grało i śpiewało.

Jeden z największych polskich zespołów folklorystycznych Zespół Pieśni i Tańca Śląsk przyjedzie 1 marca do naszego miasta. 140 artystów wystąpi na ogromnej scenie, która stanie w Fun Lab w Szkole Podstawowej nr 1. W skład zespołu wchodzi 60-osobowy balet, aż 50-osobowy chór i orkiestra składająca się z 30 doskonałych muzyków.

— Nie było łatwo zaprosić Śląsk do nas, bo zespół najczęściej koncertuje poza Polską. Ale to było moje wielkie marzenie i właśnie się spełnia — nie kryje radości Radosław Kierzek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury. — W ciągu dwóch godzin wykonają 12 tańców.

Zespół co roku daje 200 koncertów i występuje na wielkich światowych scenach.



W ciągu 73 lat istnienia Śląsk odwiedził 45 państw na pięciu kontynentach. Dał ponad 9 tysięcy koncertów dla 27 milionów widzów. W swoim dorobku Zespół ma także kilkanaście płyt, w tym 11 wydanych w Złotej Kolekcji Śląska.

Już 1 marca usłyszymy ich na żywo! Bilety na koncert rozeszły się jak świeże bułeczki, dlatego mamy nadzieję, że w przyszłości uda się ponownie zaprosić artystów do naszego miasta.

NAJNOWOCZEŚNIEJSZY W POLSCE

Lekki pojazd ratownictwa technicznego Renault Master wjechał do OSP Niesięcin. Tylko dwie jednostki w kraju mają takie pojazdy.

— Bardzo się cieszę, że po kilku miesiącach wspólnych starań osiągnęliśmy to — mówi Robert Jakubowski, burmistrz. — To jest święto nie tylko OSP Niesięcin, ale całego Konstantynowa. Jesteśmy wam wszyscy wdzięczni za to, co robicie dla naszej społeczności. Zawsze możemy na was liczyć.

Ochotnicza Straż Pożarna w Niesięcinie ma nowy wóz ratowniczy — Renault Master. Wartość pojazdu to 400 tysięcy złotych, z czego 220 tysięcy pochodziło z budżetu gminy, a 180 tysięcy z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

— Ten nowoczesny wóz wyposażony jest w sprzęt typowy do ratownictwa drogowego, technicznego — wyjaśnia Maciej Gaziński, prezes OSP Niesięcin.

Na wyposażeniu pojazdu znajduje się nowy zestaw ratownictwa technicznego

akumulatorowy KOMBI, maszt oświetleniowy i sygnalizacja alarmowa oraz dwie lampy ostrzegawcze ratownictwa drogowego.

— Gratuluję druhom z OSP Niesięcin i życzę bezpiecznej służby. Oby nowy sprzęt służył im jak najdłużej — dodaje Łukasz Napieralski, zastępca burmistrza.

Renault Master: rok produkcji 2025, silnik 2.0 diesel, zbiornik wodny — 300 litrów, agregat wysokociśnieniowy ze środkiem pianotwórczym 30 litrów.



Perełka NA PLANIE MIASTA

Nawet zasypyany śniegiem skwer przy 1 Maja zachwyca.

Miniaturowy ogród już cieszy nie tylko okolicznych mieszkańców.

— Trudno koło niego przejść, żeby nie obejrzeć tych ładnych ławeczek czy domków dla owadów — mówi pani Anna, która mieszka kilka domów dalej. — To idealne miejsce zwłaszcza dla starszych osób, które wracając z centrum do domów, mogą teraz tu chwilę odpocząć.

Ławki, siedziska, pergola i urokliwy hotel dla owadów wykończone są drewnem. Całość dopełniają pięknie zaprojektowane klomby, które zdobią bryły piaskowca. Wszystko tu jest ekologiczne, nawet ciągi piesze, które są wykonane z nawierzchni mineralnej. Mamy kosze na śmieci i stojak na rowery. Niechęć filtracyjną, dosadzone drzewa i kwitnące krzewy docenimy dopiero na wiosnę, gdy wszystko się zazieleni. Obok wiekowej wierzby płaczącej i dwóch robinii akacjowych rosną teraz nowe drzewa. Mamy tu brzozę brodawkowatą,

czerechę pospolitą, grab pospolity i kalinę koralową. Gmina na nowy skwerek pozyskała dotację w wysokości 130 tysięcy złotych.

— Kompleksowe przebudowanie placu przy ulicy 1 Maja było możliwe dzięki dofinansowaniu na przeciwdziałanie skutkom zmian klimatu i zwiększanie retencji wody — tłumaczy Łukasz Napieralski, zastępca burmistrza. — Te pieniądze mogliśmy otrzymać tylko na takie zadanie.

Tak przygotowany teren zielony w centrum miasta ma zapewnić chłodzenie poprzez zacienienie. Latem będzie tu można przyjemnie odpocząć nieopodal nowych krzewów. Posadzone zostały kępy rozplenicy japońskiej, szalwii omszonej, róży okrywowej i sosny górskiej. Wiosną zazieleni się też ściana, bo będą się po niej wspinać pnącza. Oczko wodne jest niekąką filtracyjną, która ma sprzyjać retencji wody opadowej. Nie będzie zalewania sąsiednich posesji, bo wody deszczowe zostaną zatrzymane w miejscu opadu.

”

Wszystko tu jest ekologiczne, nawet ciągi piesze.



KONSTANTYNÓW ROZKWITA

W minionym roku przybyło drzew i krzewów w naszym mieście.

162 drzewa zostały posadzone w różnych miejscach Konstancyna. W tym było 41 platanów klonolistnych i 50 brzoź Doorenbos Betula. Przybyło też kwitnących krzewów w parku na Placu Wolności. Ogrodnicy posadzili 580 azalii i różaneczników oraz tysiąc wrzosów zwyczajnych. Przy Placu Kościuszki zakwitło 200 bratków.





Budżet dla całego miasta. INWESTYCJE W KAŻDYM OKRĘGU

Plan na ten rok, to między innymi układanie chodników na ulicach Łaskiej i Srebrzyńskiej, a ten na Żeromskiego przejdzie modernizację. Ruszy też budowa mostu w Bechcicach. Gdzie jeszcze spotkamy drogowców?

— Staramy się robić wszystko, żeby inwestycje były realizowane we wszystkich okręgach miasta. Ten budżet najlepiej potwierdza tę słuszną rozwojową tezę dla miasta — mówił Robert Jakubowski, burmistrz Konstantynowa Łódzkiego. — Ta cecha charakteryzuje zarówno poprzednią, jak i tę kadencję. W odróżnieniu od tych, które samorząd miał wcześniej.

Radni przyjęli budżet na 2026 rok na ostatniej, grudniowej sesji. Znalazły się w nim realne zadania. Wpisana jest budowa chodnika na ulicy Łaskiej. Na ten cel mamy 600 tysięcy złotych. Powstanie dokumentacja budowy chodników na ulicach: Narutowicza, Słowackiego i Spółdzielczej. W budżecie są pieniądze (470 tysięcy złotych) na budowę chodnika na ulicy Srebrzyńskiej. Rozpocznie się też budowa mostu na rzece Ner w Bechcicach - zabezpieczono na ten cel 500 tysięcy złotych. Opracowanie dokumentacji projektowej budowy mostu ma być wykonane do końca czerwca. Mamy na to 100 tysięcy złotych. Planowana jest modernizacja chodnika na ulicy Żeromskiego. Koszt 500 tysięcy złotych. Na przebudowę układu drogowego na Osiedlu Słowackiego (skwer) zabezpieczono 1,2 miliona złotych. Na samą doku-



mentację projektową tego przedsięwzięcia mamy 60 tysięcy złotych. Są zabezpieczone pieniądze na duże inwestycje drogowe. Na przebudowę ulicy Norwida mamy ponad 1,55 miliona złotych. Rozbudowa układu drogowego Placu Wolności i ulicy Polnej pochłonie ponad 9,98 miliona złotych. Zabezpieczono też pieniądze na ulepszenie dróg gminnych na terenie Konstantynowa. W tym roku zakończy się budowa odwodnienia rejonu ulic Czereśniowej i Wrzosowej. Na cel jest ponad 1,9 miliona złotych.

— Ten budżet to jest dowód na to, że jesteśmy radnymi całego miasta — podsumowała Jadwiga Czekajewska, przewodnicząca Rady Miejskiej. — Składam podziękowania na ręce pani skarbnik Anny Łosiak i całego zespołu, który ciężko pracował nad tym budżetem, oczywiście w porozumieniu z panem burmistrzem Jakubowskim. Mamy się czym pochwalić. Kwota nie jest mała. Inwestycji też coraz więcej. Z roku na rok przedstawia nam pani skarbnik taki budżet, do którego my radni się przychylamy, a z którego na koniec roku jesteśmy dumni. Budżet 2026 roku też taki będzie.

Przedłożony projekt budżetu złożony został do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Prognozowane są w nim dochody ogółem w wysokości 154 661 401,24 złotych. Opinia RIO jest pozytywna.

”

Staramy się, aby inwestycje były realizowane we wszystkich okręgach miasta.

— Budżet na 2026 rok jest wyzwaniowym budżetem i ambitnym. Dlatego głosowaliśmy za nim — mówiła radna Gabriela Szczepaniak.

Radni zagłosowali „za” i przyjęli budżet gminy na 2026 rok.

— Ja jestem bardzo zadowolona, że w budżecie znalazły się pieniądze na podniesienie wynagrodzenia nauczycielom — dodała radna Beata Szymonowicz.

— Pracownicy urzędu pozyskują środki zewnętrzne na inwestycje. Dobrym tego przykładem jest przebudowa Placu Wolności i ulicy Polnej, bo wielomilionowa inwestycja będzie wykonywana z pozyskanych zewnętrznych środków — mówiła Elżbieta Jabłońska, wiceprzewodnicząca Rady.

W budżecie na 2026 rok wpisano też budowę oświetlenia ulicznego na ulicach: Bechcice, Jaskółczej, Osiedlowej i Zajęczej. Powstanie dokumentacja projektowa budowy oświetlenia na ulicy Zielonej.

Są pieniądze na koncepcję budowy tężni solankowej na terenie „Siwaberka”. W ramach Programu „Nie dla betonu” przebudowany zostanie Plac Kościuszki. Mamy na to ponad 2,47 miliona złotych. Są też pieniądze na nowoczesny plac zabaw na Placu Kościuszki.



TRWAJĄ PRZYGOTOWYWANIA do budowy mostu

Dzięki ograniczeniom ruchu, przejazd przez most w Bechcicach jest bezpieczny. Opracowywana jest dokumentacja projektowa budowy nowego mostu.

— Regularnie, co miesiąc wykonywany jest pomiar zamontowanych reperów w okolicy mostu. Weryfikuje to stopień osiadania konstrukcji. Wyniki pomiarów są pozytywne — wyjaśnia Tomasz Wójcicki, kierownik Referatu Inwestycji i Infrastruktury Technicznej w Urzędzie Miejskim. — Dodatkowo w grudniu zdemontowaliśmy drewniane palisady i zabezpieczyliśmy filary przed rozmyciem. Dzięki temu przejazd, przy wprowadzonych ograniczeniach ruchu, jest możliwy i bezpieczny.



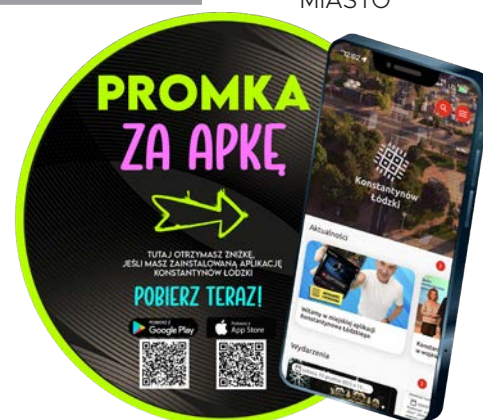
Aktualnie trwają prace w zakresie pozyskania decyzji środowiskowej. Planowany termin zakończenia prac projektowych to lipiec.

Dopiero wtedy gmina może ogłosić przetarg i wyłonić wykonawcę. Ekspertyza techniczna z czerwca zeszłego roku pokazała, że nie ma możliwości przeprowadzenia naprawy mostu. Dlatego w ciągu miesiąca została podpisana umowa na opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej i kosztorysowej w zakresie budowy nowego mostu.

— Podjęte do tej pory działania umożliwiają bezpieczne korzystanie z obiektu bez konieczności jego całkowitego zamknięcia dla ruchu kołowego — dodaje kierownik Wójcicki.

Powiatowy Inspektor Nadzoru nakazał gminie wprowadzenie tymczasowej organizacji ruchu. Dlatego ruch jest ograniczony.

— Dziś widzimy, że nasze decyzje były zasadne. Dodatkowe działania sprawiły, że nic złego z mostem się nie dzieje. Przejazd jest bezpieczny. Niestety było to możliwe tylko poprzez wprowadzenie regulacji i ograniczenia ruchu — mówi Łukasz Napieralski, zastępca burmistrza.



KORZYSTAJ I OSZCZĘDZAJ

Masz zainstalowaną miejską aplikację Konstantynowa Łódzkiego? To się opłaca, bo mniej płacisz!

Restauracje, sala zabaw, a wkrótce też niepubliczne przedszkola i żłobki, oferują zniżki na swoje usługi, jeśli przy kasie pokażesz, że masz aplikację w telefonie.

Układ jest prosty: Ty korzystasz z aplikacji, lokalni partnerzy dają rabaty.

Zainstaluj aplikację, miej ją pod ręką i korzystaj z lokalnych bonusów! Do tej pory naszą aplikację pobrało 3 875 użytkowników.



Konstantynowianie kochają książki i DUŻO CZYTAJĄ

Rekordowy rok w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Liczba wypożyczeń wzrosła aż o 3 083 książki.

— U nas zawsze świeci literackie słońce, a droga do biblioteki prowadzi prosto do dobrego nastroju i jeszcze lepszych historii — przekonuje Anna Walczak, dyrektorka MBP w Konstantynowie.

Łącznie wypożyczyliśmy w minionym roku aż 42 526 książek. Rok wcześniej, czyli w 2024 roku, były 39 443 wypożyczenia. Ale to nie tylko liczby, bo to są tysiące historii i setki wieczorów z książką. Wiele też chwil wzruszeń, refleksji i literackich podróży.

— Dziękujemy, że tak chętnie sięgacie po literaturę i pokazujecie, że biblioteka to ważne miejsce na mapie naszego miasta — dodaje pani dyrektor Walczak.

Co się czyta w Konstantynowie? Rekordy

czytelnictwa biją: Anna Stryjewska „Albański motyl”, Barbara Wysoczańska „Siła kobiet”, Anna Niemczynow „Dziewczyna z warokczami”, Przemysław Piotrowski „Ostatni taniec”, Charlotte Link „Bez winy”, Remigiusz Mróz „Berdo” i Wojciech Chmielarz „Rodzinny interes”. Wciąż hitem są „Chłopki” Joanny Kuciel-Frydryszak.



Co czytają dzieci? Hitem są serie: „O Basi”, „Kicia kocia” i „Pucio”. Młodzież czyta serie literackie: „Zwiadowcy” Johnatana Flanagana, „Harry Potter” J.K. Rowling, „Klub Kwiatu Paproci” Katarzyny Mischuk i „Magiczne drzewo” Andrzeja Maleszki.

Już w nowym roku w naszej bibliotece na półkach pojawiło się 67 nowości wydawniczych. Wśród nich znalazły się kryminały, powieści obyczajowe i historie pełne emocji. Bardzo modne jest też u nas czytanie e-booków.

— W ciągu roku mieliśmy 2 535 wypoży-

czeń z platformy czytelniczej Legimi, do której biblioteka przystąpiła w połowie 2024 roku — wyjaśnia pani dyrektor. — Co miesiąc wydajemy 15 kodów (dla 15 czytelników), dzięki którym można przeczytać książkę na tablecie, komputerze czy innym czytniku. Do dyspozycji jest blisko 244 tysięcy tytułów.



Rekordowe 15 tysięcy złotych za

Do puszek Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy mieszkańcy naszego miasta wrzucili 154 477,55 zł. Wciąż możemy licytować gadżety na Allegro.

WEEKEND DAŁ CZADU

Fani Radosława Liszewskiego i zespołu Weekend wypełnili w niedzielę po brzegi salę widowiskową w Fun Lab. Nie zawiedli się, bo Liszewski zaśpiewał najnowszy utwór „Halo, tu Londyn” i przebój „Ona tańczy dla mnie”. Publiczność śpiewała razem z wokalistą i rewelacyjnie bawiła się przy wszystkich piosenkach zespołu Weekend.



SERDUSZKO TRZY RAZY DROŻSZE

Podczas konstantynowskiej Wielkiej Orkiestry złote serduszek wylicytował anonimowy przedsiębiorca. Zapłacił za nie 15 tysięcy złotych. Bitwa o nie była zażarta.



— Bardzo chciałem, żeby licytacja serduszka przekroczyła magiczne dziesięć tysięcy złotych. I to się udało — mówi Radosław Kierzek, szef Sztabu WOŚP w Konstantynowie.

W tym roku serduszek było wyjątkowe — dużo większe i wypukłe. Tradycyjnie powstało w Pracowni Jubilerskiej Adama Górskiego.

— Bardzo mnie cieszy, że tak wysoko zostało wylicytowane — nie krył zadowolenia pan Adam. — To było moje dziesiąte złote serce przekazane dla Sztabu WOŚP Konstantynów Łódzki, dlatego było takie okazałe.

Rok temu licytacja serduszka zakończyła się na 5 tysiącach złotych.

KONCERTOWY FUN LAB

34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy rozpoczął się tradycyjnie od koncertu Miejskiej Orkiestry Dętej. Pod batutą Piotra Zganiacza zagrali hymn WOŚP. Później było dobre rockowe granie kapeli PPHU Bawex. Klimatyczny koncert dał Duet Artystyczny Oliwii Terpiał i Krzysztofa Grali.

Świetny występ zaliczył Przemek Borowski, który zaśpiewał pięć utworów. Po nim na scenę wszedł z mocnym graniem Suchy Pion. Blok koncertów i licytacje prowadzili Witek Pietkiewicz z szefem Sztabu Radosławem Kierkiem.

Na zakończenie finału WOŚP mieliśmy światełko do nieba w wykonaniu Teatru Ognia.

POKAZALIŚMY, ŻE NAS STAĆ

Gotówką sypnęli Konstantynowianie, gdy między koncertami były licytacje. Pod młotek poszły vouchery i gadżety. Dużym powodzeniem cieszyły się poduszki Orkiestry, zegary,



kubki i koszulki. Kurs prawa jazdy poszedł za 2 tysiące złotych. Ramki do tablic rejestracyjnych aut z serduszkami WOŚP szybko znalazły właścicieli. Trening z burmistrzem Robertem Jakubowskim wylicytowano za tysiąc złotych. Dwie kolacje, które ugotuje Tomasz Pawlak, poszły za 1,5 i 1,4 tysiąca złotych.

PŁYWALI, BIEGALI I SKAKALI

3 tysiące złotych do e-Skarbonki wrzucili pływacy, którzy na pływalni Centrum Sportu i Rekreacji zagrali z Orkiestrą. 60 zawodników popłynęło w sztafecie lub pojedynczo w zawodach rodzinnych. Najlepszy wynik zrobił Tomasz Kotus, prezes UKS Piątka. Siedmiu śmiałków wystartowało dodatkowo w maratonie pływackim. Przez godzinę nie wychodzili z basenu i bili własne rekordy.

Setka osób stanęła na starcie III Biegu „Pobiegij z WOŚP w Konstantynowie”. 60 dzieci miało do pokonania dystans od 200 do 600 metrów. 40 dorosłych biegaczy przebiegło 3 kilometry, czyli pięć pętli wokół stawu. Najlepszy wynik zaliczył Marcin Krebs, dyrektor CSiR. Biegacze do puszek wrzucili 4,5 tysiąca złotych. Żeby wejść na maraton zumby, Konstantynowianki płaciły po 50 złotych i świetnie się bawiły.



serduszko

HERBATA U SKRZATA

Dzieci z trzech miejskich przedszkoli zagrały dla WOŚP i zaprosiły na ciasto i herbatę do Fun Lab przy Szkole Podstawowej nr 1. Ku radości najmłodszych było kilka rodzajów dmuchańców. Strażacy z OSP przygotowali pokazy ze sztucznego oddychania i udzielania pierwszej pomocy. Animacje dla dzieci prowadziła Bergamutka. Dla wszystkich były gry i zabawy. Tańczyła Myszka Miki z Minionkiem, a na planszówki rzucili się nawet dorośli.

TAK SIĘ GRA W NASZYM MIEŚCIE

Wolontariusze rozstawili stoiska w Fun Lab. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich Niesięcin przygotowały ogromne tace ze sławnymi już kotletami z kapusty. Na głodnych czekały pajdy wiejskiego chleba ze smalcem własnej roboty. Wolontariusze robili też watę cukrową i częstowali popcornem. Można było zjeść ciasto od harcerzy, albo wypić kawę lub herbatę od Przedsiębiorstwa Komunalnego Gminy Konstantynów Łódzki. Było malowanie buziek, klejenie tatuaży dla dzieci, a dla pań kosmetyki do makijażu. Wszystkie stoiska brały zapłatę w formie datków wrzuconych do puszek WOŚP.



Ogromnym zainteresowaniem cieszyło się stoisko z gadżetami Orkiestry. Hitem były magnesy i smyczki do kluczy. Było też kilka rodzajów kubków.

SZTAB I WOLONTARIUSZE

Na ulice naszego miasta w niedzielę wyszli wolontariusze. 120 osób zarejestrowało się w systemie WOŚP i zbierało datki. Kto nie wrzucił nic do puszek WOŚP, ten ma jeszcze szansę to uczynić. Do 8 lutego można jeszcze licytować na Allegro gadżety i vouchery z Konstantynowa.



AMY?

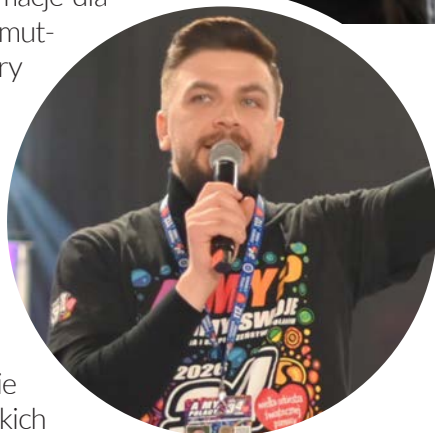
ROBIMY SVOJE

DLA ZDROWIA I BEZPIECZEŃSTWA POLAKÓW

W NOCY Z NIEDZIELI NA PONIEDZIAŁEK SZTAB POLICZYŁ ZEBRANE PIENIĄDZE. DO PUSZEK WRZUCILIŚMY

154 477,55 ZŁOTYCH.

TO O 14 TYSIĘCY ZŁOTYCH WIĘCEJ NIŻ ROK TEMU.



„Jedynka” JEDYNA W WOJEWÓDZTWIE

Siedem dni, jeden film i ogromny talent. Poruszająca etiuda uczennic Szkoły Podstawowej nr 1, zrealizowana w ramach ogólnopolskiej akcji „Polska na TAK!”, znalazła się w gronie 11 najlepszych projektów w kraju, zachwycając jury spośród ponad 350 zgłoszeń.

Uczennice biorące udział w projekcie: Natalia Maciaszczyk, Weronika Sak, Alicja Majcherczak, Lena Dziwisińska, Kaja Iłska, Amelia Osiecka i Maja Dróżdż to utalentowane dziewczyny.

— Zaproszenie do udziału w projekcie przyszło do szkoły z Ministerstwa Edukacji Narodowej — mówi Wiesława Przybyło-Cieślak, nauczycielka z SP1.

Do projektu przystąpiło kilka uczennic z klasy 7a. Najpierw narodził się pomysł na film, potem powstał scenariusz i dialogi. Zostały wybrane talenty, miejsca kręcenia scen i aktorki. Dziewczyny miały tylko 7 dni, żeby nakręcić film, zmontować go i wysłać. Ich etiuda opowiada o tym, że każdy ma jakiś talent. Jedna osoba jest wrażliwa i pociesza potrzebujących, a ktoś umie pięknie szyć. Inna dziewczyna

na potrafi zrobić wyjątkowy makijaż, a jej koleżanka profesjonalnie tańczy. Każdy talent jest ważny. Dlatego pojawia się baletnica i tancerka Hip Hopu. Za kamerą stanęła reżyserka Natalia. Ten mądry i pozytywny film wydobywa na światło dzienne wyjątkowość wszystkich nastolatków. Gdy czarno-biały obraz nabiera koloru, to moment, w którym talent rozkwita. O czym mówią nastolatki z Konstantynowa grające w filmie? Udo-



wadniają, że każdy ma jakiś talent: ja, ty, oni... Ich przesłaniem jest to, że „Polska na TAK!”, to miejsca, w których młodzi mogą wykorzystywać i rozwijać swoje umiejętności i talenty. Takim miejscem dla Natalii, Weroniki, Alicji, Leny, Kai, Amelii i Mai jest właśnie Szkoła Podstawowa nr 1.

Ten przemyślany i świetnie zrealizowany projekt zachwycił dorosłych. Nagrodą dla ca-



łej szkoły będzie przyjazd gwiazdy telewizyjnej – ambasadora akcji np. wokalisty, aktora, zespołu muzycznego lub sportowca. Powstanie też okolicznościowy mural, a szkołę odwiedzi TVP i Polskie Radio.

Kapituła akcji „Polska na TAK!” uhonorowała tylko 11 placówek i w tym wyjątkowym gronie znalazła się konstantynowska SP1. Film został wybrany z grona ponad 350 zgłoszeń z całej Polski.

Organizatorem projektu są: Telewizja Polska, Polskie Radio i Ministerstwo Edukacji Narodowej. Biorąc udział w ogólnopolskiej akcji „Polska na TAK!” uczniowie i uczennice mieli okazję zaprezentować własną interpretację hasła „Polska na TAK!”.

POLONEZ ÓSMOKLASISTÓW

To był pierwszy ważny bal w życiu 58 uczniów klas VIII ze Szkoły Podstawowej nr 5.

Rodzice przygotowali wyjątkową imprezę, która rozpoczęła się polonezem na sali gimnastycznej w SP5. Choreografię przygotowała

Magdalena Grocholińska, nauczycielka wychowania fizycznego. Pod jej okiem uczniowie świetnie nauczyli się tańczyć poloneza.

— Rodzice i dziadkowie mieli łzy w oczach. Byliśmy wszyscy zachwyceni — mówi Katarzyna Olejniczak, dyrektorka SP5.

„Piątka” jako jedyna od dwóch lat ma bal ósmoklasistów zimą. Szkoła Podstawowa nr 1 i Szkoła Podstawowa nr 2 bale absolwentów przygotowują na koniec roku szkolnego.



AWANSE NA STOPIEŃ nauczyciela mianowanego

Pięciu pedagogów osiągnęło ważny etap w karierze zawodowej.

Kolejni pedagodzy odebrali awanse na stopień nauczyciela mianowanego. Joanna Kłasińska to nauczycielka wychowania przedszkolnego w Przedszkolu nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi i Oddziałem Specjalnym. Kamila Woźniak jest nauczycielką wychowania przedszkolnego w Przedszkolu nr 3 BAJKA. Weronika Wiśniewska uczy języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 2. Justyna Siedlecka-Panfilak to nauczycielka wychowania przedszkolnego i nauczyciel współorganizujący Szkoły Podstawowej nr 1. Anna Kościńska jest nauczycielem współorganizującym proces kształcenia, rewalidacji i terapeutą pedagogicznym w Szkole Podstawowej nr 1.

— Awanse zawodowe to efekt ciężkiej pracy, zaangażowania i pasji w codziennej pracy z dziećmi i młodzieżą — mówił Robert Jakubowski, burmistrz. — Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów zawodowych.



Czy wiesz, skąd bierze się WODA W KRANIE?

Trzy studnie głębinowe, stacja uzdatniania wody oraz pompownia znajdują się w Ignacewie. Stąd woda musi pokonać aż 5 kilometrów rurociągami ułożonymi pod ziemią, żeby mogła popłynąć z kranów w centrum miasta.

Każdego dnia mieszkańcy Konstantynowa pobierają od 4 do 7 tysięcy metrów sześciennych wody. Najwięcej potrzebujemy latem, gdy podlewamy ogrody i trawniki. Mniej zużywamy zimą.

Woda pobierana jest z trzech studni o głębokości 100 metrów. Przepływa przez dwa areatory i dziesięć filtrów, w których jest napowietrzana i uzdatniana. Następnie przechowywana jest w dwóch zbiornikach – każdy o objętości 2 tysięcy metrów sześciennych. Do odbiorców wodę pompuje 7 pomp sieciowych.

Nad bezpieczeństwem naszej wody bezpośrednią pieczę sprawuje pięć osób, które zatrudnia Przedsiębiorstwo Komunalne Gminy Konstantynów Łódzki. Przez 24 godziny na dobę i 7 dni w tygodniu pilnują, żeby płynęła do naszych domów i mieszkań. Od pięciu lat nieproszonych gości odstraszają Wodnik i Szuwarek. To dwa psy z Konstantynowa, które na teren Stacji Uzdatniania Wody przeprowadziły się ze schroniska dla zwierząt. Teraz tutaj pilnują porządku.

Woda z Konstantynowa jest bezpieczna

Nadaje się do spożycia prosto z kranu. Każdego miesiąca są wykonywane badania laboratoryjne, które potwierdzają, że nasza woda jest bezpieczna i dobra. Nie zawiera mikroorganizmów i bakterii. Nadaje się do picia bezpośrednio z kranu. Potwierdza to

sanepid z Pabianic oraz niezależne autoryzowane laboratorium z Łodzi. Przedsiębiorstwo Komunalne Gminy Konstantynów Łódzki regularnie umieszcza na stronie internetowej komunikaty dotyczące jakości wody.

Próbki wody do badania laboratoryjnego są pobierane przez pracowników Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Pabianicach z wodociągu zbiorowego zaopatrzenia w wodę w Konstantynowie Łódzkim. Na ich podstawie Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny stwierdza przydatność wody do spożycia przez ludzi.

Kilometry nowej sieci wodociągowej

Dokładniej mówiąc, to 7 kilometrów sieci wodociągowej i 3,9 kilometra magistrali wodociągowej. Od czerwca zeszłego roku spółka PKGKŁ łącznie zbudowała ponad 7 kilometrów sieci wodociągowej wraz ze 115 przyłączami do nieruchomości na osiedlu Józefów. Kolejne podłączenia czekają na zainteresowanych. Począwszy od ulicy Mickiewicza, poprzez dolinę Jasieńca i Neru woda płynie wszystkimi ulicami osiedla, aż do ulicy Sobolowej.

Poza tym w zeszłym roku spółka zbudowała 3,9 kilometra nowej magistrali wodociągowej biegnącej w ulicach: Wodociągowej, Ignacew i Lutomierskiej oraz na odcinku od Stacji Uzdatniania Wody do ulicy Rszewskiej. Magistrala ta, to dodatkowe zabezpieczenie dostaw wody dla mieszkańców w razie konieczności modernizacji istniejącej magistrali zlokalizowanej w ulicach: Sasankowej, Łużyckiej i Rszewskiej.



BUDOWA KANALIZACJI SANITARNEJ PRZY ULICY ŁÓDZKIEJ!

Przedsiębiorstwo Komunalne Gminy Konstantynów Łódzki podpisało umowę na realizację nowej sieci kanalizacji sanitarnej w ulicy Łódzkiej – od ulicy Kościelnej do trasy S14.

— Budowa nowej kanalizacji pozwoli podłączyć 34 nieruchomości do miejskiej sieci, w tym budynek SP1 i poprawi warunki sanitarne dla 321 mieszkańców i uczniów — wylicza Łukasz Napieralski, zastępca burmistrza.

— Takie inwestycje to też ochrona wód gruntowych i środowiska naturalnego w naszym mieście.

Inwestycja obejmie m.in. budowę sieci grawitacyjnej i tłocznej, odejść do posesji oraz przepompowni ścieków.



NASZE WODOCIĄGI W LICZBACH

3

STUDNIE GŁĘBINOWE

100

TYLE METRÓW GŁĘBOKOŚCI MAJĄ NASZE STUDNIE

1

STACJA UZDATNIANIA WODY

16,77

TYLE KILOMETRÓW MAJĄ MAGISTRALNE WODOCIĄGI

89,23

KILOMETRA MAJĄ NASZE WODOCIĄGI

4861

MAMY PRZYŁĄCZY WODOCIĄGOWYCH



Stypendia artystyczne PRYZNANE!



Dwa razy w roku nagradzani są najzdolniejsi artyści z konstantynowskich szkół. Są utalentowani, pełni pasji i niesamowitej kreatywności.

Stypendia artystyczne otrzymali: Natalia Witkowska, Nadia Witkowska, Lena Wojtaszek, Natalia Maciaszczyk, Franciszek Rybiątek, Antoni Rybiątek, Jowita Dorcz, Mikołaj Dorcz, Kaja Ilksa, Maja Łakomska, Wiktoria Cyganek, Nikola Swarzyńska, Amelia Osiecka, Jakub Kapuściak-Sobczyk, Lena Grabowska, Nadia Łuczak i Marcel Górka. Stypendia artystyczne od burmistrza Roberta Jakubowskiego pomogą im dalej rozwijać talenty.

— Wielu z was po raz kolejny odbiera stypendia artystyczne. I to mnie bardzo cieszy, bo to dowód na to, że dzięki nim rozwijacie swoje talenty i pasje. Jestem dumny z waszych sukcesów — mówi burmistrz Jakubowski. — Gratulacje należą się też waszym rodzicom, bo bez ich wsparcia i pomocy nie byłoby takich osiągnięć.

Nadia i Natalia Witkowskie to dziecięce aktorki. Siostry zagrały między innymi u Patryka Vegi oraz w serialach „Gliniarze” i „Komisarz Alex”. Na swoim koncie mają już role w filmie „Innego końca nie będzie” i serialu Netflix’a „Matki Pingwinów 2”. Pojawiały się też w reklamach Almette, Śnieżki, Banku PKO SA, Zatorlandu i Train Line. Grają w serialu „M jak miłość”. Uczą się w Szkole Podstawowej nr 1.

Kaja Ilksa to utalentowana tancerka. Przygodę z tańcem rozpoczęła w wieku 4 lat. Jest mistrzynią Hip Hopu. W październiku w Poznaniu wywalczyła I miejsce w turnieju tanecznym Spal Parkiety Young Generation w kategorii Hip Hop 12-16 lat. W listopadzie zdobyła I miejsce w Warsaw Championships Egurrola Dance Studio w kategorii Hip Hop Solo Kobiety Liga A. Uczy się w Szkole Podstawowej nr 1.

Maja Łakomska to dziewczyna wielu talentów. Maluje wielkopowierzchniowe prace na ścianach. Kocha też ceramikę, szydełkowanie i szycie na maszynie. Zdobyla II miejsce w kategorii sztuki plastyczne w powiatowym konkursie „Inspiracje twórczością Vincenta van Gogha”. Uczy się w Szkole Podstawowej nr 1.

Lena Grabowska to uzdolniona piosenkarka. Wyśpiewała II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Wokalnym „Na pięciolinii” i wyróżnienie w konkursie „Wyśpiewaj nutki”. Trzecie miejsce zdobyła na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki „Śpiewaj razem z nami”. Na lekcję śpiewu poszła w wieku 5 lat. Uczy się grać na pianinie. Jest uczennicą Szkoły Podstawowej nr 2.

Nadia Łuczak szkoli głos i zdobywa nagrody. Od kilku lat rozwija swój talent

aktorski i wokalny. Ma kolejny sukces — zdobyła II miejsce (w kategorii wokal solo) na Międzynarodowym Festiwalu „Digi-Talenty” Jesień 2025. Jest uczennicą Szkoły Podstawowej nr 5.

Marcel Górka to dziecięcy aktor. Mogliśmy go oglądać w spektaklu „Dia de los Muertos” na podstawie bajki COCO, który wystawił Miejski Ośrodek Kultury. Ma rolę w serialach „Wojna zastępcza”. Wziął udział w reklamie Banku Santander z aktorem Piotrem Adamczykiem. Marcel jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 5.



NIEZWYCZAJNA ORKIESTRA MIEJSKA

W listopadzie minęły dwa lata Miejskiej Orkiestry Dętej. O niegasnącym entuzjazmie, radości wspólnego grania i planach na przyszłość mówi kierownik artystyczny orkiestry Piotr Zganiacz w rozmowie z Konstantynów.pl:

Orkiestrę dętą w marszu prowadzi zwykle tamburmajor. Można mówić też kapelmistrz lub dyrygent, zwłaszcza gdy koncertujecie. Uczniowie nazywają Pana maestro. Jak powinniśmy się do Pana zwracać?

— Maestro jest archaiczne. Zwyczajowo zwracając się do dyrygenta, mówi się: panie dyrektore. Ale w naszej orkiestrze ze wszystkimi dorosłymi muzykami jestem na ty. Nie ma hierarchii.

Zaledwie dwa lata treningów i jak przystało na miasto z kulturą, mamy świetną orkiestrę. Przyjemnie się was słucha.

— Założenie było takie, że ma być amatorsko, ale na poziomie. I tak jest. A nawet lepiej niż się spodziewałem. Orkiestra to było marzenie burmistrza Roberta Jakubowskiego. Znamy się ze szkoły podstawowej. Jeszcze przed pandemią zwrócił się z tym pomysłem do mnie. Czekaliśmy na program, żeby móc sfinansować zakup instrumentów. A dziś Konstantynów ma swoją orkiestrę dętą.

To jest niesamowity sukces, że w tak krótkim czasie udało się Panu stworzyć prawdziwą orkiestrę z amatorami.

— Plan zakładał pierwszy koncert po 3 latach, a my już daliśmy grubo ponad dziesięć koncertów. To prawda, że jedna trzecia muzyków to amatorzy. 23 osoby po raz pierwszy wzięły instrumenty do rąk. Od zera uczyli się gry, czytania nut i grania w orkiestrze. Dziś mają dwuletnie doświadczenie i całkiem dobrze sobie radzą. Kolejna grupa to ci, którzy dawno nie grali lub grali, ale na innym instrumencie. Mamy też profesjonalnych muzyków.

Dużo jest osób z wykształceniem muzycznym?

— Tak, jest 15 muzyków po szkołach muzycznych. Mamy trzech instruktorów - absolwentów Akademii Muzycznej po studiach kierunkowych. Takie były moje wymagania przy tworzeniu orkiestry i to oni uczą pozostałych gry.

Już pierwszy koncert w parku, który daliście po 8 miesiącach przygotowań, wypadł profesjonalnie.

— Od tego momentu regularnie koncertujemy. Jesteśmy też na wszystkich uroczystościach miejskich, czyli na 3 Maja i 11 listopada. Robimy oprawę muzyczną i maszerujemy z mieszkańcami na Plac Kościuszki. Ostatnio graliśmy kolędy w kościele i na finale WOŚP.

Na próbach panuje fantastyczna atmosfera. Wszyscy się lubią, współpracują i z przyjemnością spędzają ten wspólny czas, choć niektórych dzieli kilka dekad.

— Najmłodszy ma 8 lat, a najstarszy 72. Muzyka daje im radość. To widać i słyszać. Bardzo się starają, żeby wypaść dobrze. Mnie

między innymi: flet i flet poprzeczny, klarnet, trąbkę, saksofon altowy, saksofon tenorowy, waltornię, puzon, tubę, talerze marszowe, bęben, zestaw perkusyjny, werbel marszowy. Dzięki temu mogliśmy rozpocząć próby.

W tym roku w marcu dostaniecie kolejnych 15 profesjonalnych instrumentów, również firmy Yamaha. Dofinansowanie w wysokości 90 tysięcy złotych pozyskał na ten cel MOK.

— Oprócz instrumentów będą warsztaty dla młodzieży. Zabiegaliśmy o to, żeby można było kształcić muzyków z naszego miasta. To inwestycja w przyszłość orkiestry. Czekamy też na każdego, kto jest muzykiem i chciałby dołączyć do orkiestry. Zwłaszcza teraz zapraszamy, bo będą nowe instrumenty.

Pana muzycy z orkiestry mówią, że jest Pan dla nich jak mentor i maestro. Według nich po repertuar sięga Pan ostrożnie, ale bardzo odważnie. Rzeczywiście gracie dość trudne utwory z gatunku muzyki rozrywkowej i kościelnej. Nie boi się Pan, że ci jeszcze niedawni amatorzy tego nie udźwigną?

— Nie boję się, bo już na samym początku zaskoczyło mnie, jak wielu profesjonalnych muzyków z Konstantynowa zgłosiło się do naszej orkiestry. U nas jest jak w szkole, bo ci słabsi próbują dorównać tym najlepszym. Ciągną w górę. Nie ma obaw, dają radę.

Mija właśnie 26 miesięcy działalności Miejskiej Orkiestry Dętej. Za nami pięknie rozpoczęty rok niesamowitym koncertem kolęd w kościele i na finale WOŚP. Jak Pan widzi przyszłość naszej orkiestry?

— Na pewno przed nami koncertowanie. Planujemy udział w festiwalach i zlotach orkiestr dętych w Polsce, a nawet za granicą. Ale to jeszcze chwilę trzeba poczekać. Musimy mieć się z czym pokazać.

Dziękuję za rozmowę
Renata Kamińska



cieszę, że mamy sporo młodzieży. Aż dwadzieścia osób to dzieci i młodzież.

Grają też całe rodziny: tata z synem, mama z córką i siostra z bratem, mąż z żoną...

— Takich rodzin mamy kilka, bo nasza orkiestra jest uzależniająca. Przyszedł na próbę tata i zaczął trenować w domu. To spodobało się dzieciom i też dołączyły do orkiestry. Czasami to dzieci zaczynały, a rodzice dołączyli później. Każda historia jest inna.

Na rozpoczęcie działalności orkiestra dostała 40 nowych instrumentów firmy Yamaha, które kosztowały 294 tysiące złotych.

— Miejski Ośrodek Kultury pozyskał dofinansowanie tego projektu z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Kupili wtedy

Ludzie z pasją

Kto tak pięknie gra? TO AMATOR

Sześćdziesięciu muzyków regularnie spotyka się na próbach Miejskiej Orkiestry Dętej. Przez dwie godziny ciężko pracują, żeby na koncertach mieszkańcy mogli z przyjemnością posłuchać muzyki rozrywkowej, filmowej, patriotycznej i religijnej.

Kim są członkowie naszej orkiestry? Możemy tu spotkać dzieci, młodzież i seniorów. Są absolwenci szkół muzycznych i amatorzy. Najfajniejsze jest jednak to, że w orkiestrze są całe rodziny. Dorota Sikora-Fernandez z córką Basią grają na puzonie. Obie zaczęły dwa lata temu od podstaw. Nigdy wcześniej nie miały w rękach instrumentów.

— O naborze do orkiestry dowiedziałam się z ogłoszenia na Facebooku Urzędu Miejskiego. Zadzwoiłam. Chciałam zapisać córkę, ale namówiono mnie, żebym też spróbowała — wspomina Dorota Sikora-Fernandez, która prywatnie jest adiunktem w Katedrze Zarządzania Miastem i Regionem Uniwersytetu Łódzkiego. — Nie ukrywam, że od dzieciństwa moim marzeniem była gra. Na przesłuchaniu okazało się, że obie się nadajemy.

Tak zaczęła się niejedna przygoda z naszą orkiestrą. W sumie w składzie Miejskiej Orkiestry Dętej pod dyрекcją artystyczną Piotra Zganiacza jest sześćdziesięciu muzyków. Jedna trzecia to amatorzy.

— Mam ogromną satysfakcję, bo prowadzę wszystkich od zera — mówi Artur Łukawski, instruktor instrumentów perkusyjnych i absolwent Akademii Muzycznej. — Dosłownie są pojedyncze osoby, które trochę grały amatorsko. Wszyscy są zmotywowani

i świetnie dają radę. Mnie cieszy, że ludzie odnajdują radość ze wspólnego muzykowania.

Kolejny absolwent Akademii Muzycznej to Jakub Nojek. Jest instruktorem instrumentów dętych drewnianych.

— W mojej sekcji od początku miałem dużo osób surowych — przyznaje pan Jakub. — Niektórzy z nich w rok wykonali ciężką pracę na saksofonie. Dziś mamy satysfakcję, że tak dobrze grają. Mnie cieszy, gdy tak szybko zaprzyjaźniają się z saksofonem. Widać, że ludzie chcą to robić i wracają do tradycji orkiestr dętych, które na przestrzeni ostatnich lat zaczęły przygasać.

Marcin Melerowicz prowadzi sekcję instrumentów dętych blaszanych. Jest również absolwentem Akademii Muzycznej. U niego na puzonach grają pani Dorota z córką Basią.

— Przychodzę na próbę po całym dniu pracy i mam siłę przez kolejne dwie godziny grać — zauważa puzonistka. — Do tego dochodzą zajęcia indywidualne i ćwiczenia w domu. To w sumie kilka godzin tygodniowo, ale to najlepszy czas dla mnie. Świetny sposób na przewietrzenie głowy, relaks i odpoczynek. Taka terapia powinna być dla wszystkich zapracowanych i zabieganych.

Każdy z amatorów musiał przejść przez zajęcia kształcenia słuchu, nauczyć się czytania nut i praktycznie obsługiwać instrument. Potem rozpoczęła się nauka gry.

— Mój instruktor Marcin jest bardzo cierpliwy i fantastycznie uczy — dodaje pani Dorota. — Córka tak się wkręciła w muzykę, że dodatkowo bierze jeszcze lekcje gry na

pianinie. To nastolatka. Ostatnio mówiąc o przyszłości i dalszej edukacji, zaczyna myśleć o muzyce.

Kasia Żak ma 14 lat i gra w orkiestrze na sakshornie altowym. Towarzyszy jej na flecie siostra Ola. Na próby przychodzą z tatą Przemkiem, który gra na trąbce. Dzięki siostrze Adzie, która gra tutaj na klaryniecie, do orkiestry dołączył Marcel Kuśmierczak.

— Podobało mi się, jak ona grała w domu — przyznaje 13-latek, który gra na flugelhornie.

11-letni Jakub Jóźwiak gra na klaryniecie.

— Często słucham muzyki na YouTube i dzięki temu dziś już gram różne typy muzyki. W tym jest hip hop i muzyka klasyczna — wyjaśnia.

Tadeusz Kacprzak reprezentuje najstarsze pokolenie.

— Byłem w poprzedniej orkiestrze już od siedemdziesiątych lat. Gdy powstawała ta nowa, burmistrz Jakubowski namawiał mnie, żebym dołączył. Dałem mu słowo i tak wróciłem do grania — mówi trębacz.

Pana Tadeusza cieszy, że zwłaszcza młodzież żyje tą orkiestrą. W poprzedniej przez ponad 15 lat był kierownikiem.

— Atmosfera jest tu cudna. Wcześniej mieliśmy instrumenty z odzysku. Były poniszczone, pogięte. Tutaj są piękne i nowe. Zupełnie inaczej brzmią — zauważa. — Co do tych najmłodszych członków orkiestry, to jeszcze grają w napięciu. Ale z czasem pojawi się więcej luzu. I to będzie słyszeć.

15-letni Gabriel Bronakowski od 4 lat uczy się grać na perkusji. Od ponad roku jest w orkiestrze.

— Jestem członkiem dwóch zespołów metalowych, ale w orkiestrze też jest fajnie — dodaje.

Za perkusją siada 12-letnia Hania Lisowska. — Zawsze chciałam grać na fortepianie.



RZY I PROFESJONALIŚCI!

Gdy sprowadziliśmy się do Konstantynowa, mama znalazła orkiestrę. Przyszedłam na pierwsze spotkanie i już zostałam – mówi.

Perkusistą jest też 14-letni Wiktor Jarnot. – Lubię muzykę i zawsze chciałem grać. Na gitarze gram też w zespole metalowym – dodaje.

Dwa lata temu do orkiestry dołączył Jakub Adamczak – inżynier specjalizujący się w sztucznej inteligencji, który zajmuje się też coachingiem zawodowym.

– Moja żona od 20 lat jest harfistką. Ja od zawsze śpiewałem w chórach i tak się poznaliśmy. Już prawie 10 lat mieszkamy w Konstantynowie. Zobaczyliśmy billboardy w centrum miasta o naborze do orkiestry, więc Justyna poszła zapisać starszego syna Leonarda i już została. Gra na lirze – wyjaśnia pan Jakub.

7-letni wtedy Leonard dostał się do szkoły muzycznej i od 2 lat uczy się gry na fagocie. – Na pierwszej próbie żona zadzwoniła do mnie i oddała telefon dyrygentowi. Okazało się, że z Piotrem Zganiaczem znamy się z czasów, gdy ja śpiewałem w chorze Politechniki Łódzkiej. Od razu przyjechałem, a on namówił mnie, żebym dołączył. Gram na saksofonie i czuję, że się realizuję oczywiście w sferze hobbistycznej – zastrzega pan Jakub.

Tak rozpoczęło się wspólne muzykowanie rodziny Adamczaków. Podczas ostatnich świąt w domu razem grali i śpiewali kolędy. Do nauki gry na instrumencie powolutku szykuje się już kilkuletni Edgar. Najmłodsza Matylda na razie tylko śpiewa.

– W takim pędzie, w jakim żyje ostatnio ludzkość, to każdemu polecam naukę gry na instrumencie i koniecznie w orkiestrze. Gdy gram, to jest czas jak podczas medytacji czy modlitwy. Zegarek sportowy pokazuje mi, że tętno od razu spada. Wszystkim zalecam taką formę relaksu. To jest coś cudownego. Coś, czego nam ludziom dziś bardzo brakuje – tłumaczy spec od coachingu. – Na próbach jesteśmy jak rodzina, a od instruktorów czujemy ogromne wsparcie i zawsze mamy pomoc.

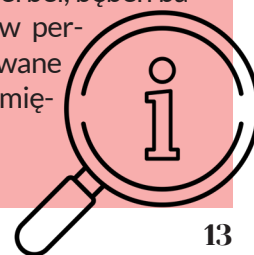
”

Na próbach jesteśmy jak rodzina, a od instruktorów czujemy ogromne wsparcie i zawsze mamy pomoc.



ORKIESTRA DĘTA

Instrumenty dęte drewniane to flety, oboje, fagoty, klarnety, saksofony. Instrumenty dęte blaszane, czyli trąbki, rogi, sakshorny, puzony, tuby. Instrumenty perkusyjne: werbel, bęben basowy, cymbały, zestaw perkusyjny, kotły i tak zwane przeszkadzajki, czyli między innymi trójkąty.





Miłość nie zna granic

Cała Polska bierze śluby w naszym USC. Najwięcej jest uroczystości w czerwcu, we wrześniu i w sierpniu.

141 par powiedziało sobie „tak” – 42 z Konstantynowa i aż 99 par z całej Polski. Tak wynika z podsumowania 2025 roku.

– Najwidoczniej nasze miasto przynosi szczęście miłości – mówi Tomasz Janczewski, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego.

120 par wzięło ślub w naszej pięknej sali USC, a 21 poza urzędem. Piętnaście razy pary wypowiadały słowo

„Tak” przed burmistrzem Robertem Jakubowskim. Dwadzieścia było ślubów konkordatowych, które łączą skutki ślubu kościelnego i cywilnego w ramach jednej ceremonii. Umożliwia to zawarcie małżeństwa wyznaniowego, które jest jednocześnie uznawane przez prawo państwowe, eliminując potrzebę osobnej wizyty w Urzędzie Stanu Cywilnego. Para młoda podpisuje dokumenty kościelne i cywilne podczas ceremonii w kościele, a duchowny przekazuje je później do rejestracji.

Poszukiwania FORMY NIEWIDZIALNEJ



Rysunki i obrazy Ludmiły Morawskiej możemy zobaczyć w Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury do 14 lutego.

– Bardzo dziękuję za zorganizowanie wystawy. To miejsce jest przyjazne sztuce i nie mogłam sobie wymarzyć lepszej przestrzeni na moje prace – mówiła Ludmiła Morawska, podczas wernisażu.

„Poszukiwania (Formy niewidzialne)” to wystawa rysunków i malarstwa artystki młodego pokolenia Ludmiły Morawskiej. Można je oglądać do

14 lutego w Galerii MOK przy ulicy Jana Pawła II 9.

– Dziękuję gościom za poświęcony czas i uwagę. W dzisiejszych czasach wolimy w sobotę posiedzieć na kanapie przed TV, ale na szczęście są też tacy, którzy doceniają sztukę i starania artystów – dziękowała artystka gościom.

Ludmiła Morawska jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Ukończyła Wydział Grafiki i Malarstwa. Jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków.

Dziennik Łódzki przyznał malarce tytuł „Osobowość Roku 2023 w zakresie kultury” za szczególne zaangażowanie w działalność kulturalną na terenie powiatu pabianickiego.

MAGICZNY CZAS kołęd

Tej zimy mieszkańcy Konstantynowa Łódzkiego mogli wysłuchać kilku fantastycznych koncertów.

Amirę Willighagen i chór z parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Konstantynowie usłyszeliśmy w okresie międzyświątecznym. 21-letnia Holenderka wykonała między innymi „Amazing grace”, „O holy night” i „Angels from the Realms of Glory”. Na koncert kołęd zaprosił ksiądz proboszcz Roman Piwowarczyk. Patronat nad wydarzeniem objął Robert Jakubowski, burmistrz Konstantynowa Łódzkiego. Gratulacje należą się też Laurze Talsma i chórowi parafialnemu.



Fot. Piotr Drzewiecki

Akademicki Zespół Pieśni i Tańca „Kujon” wystąpił na początku stycznia w Kościele Narodzenia NMP. Wieczór upłynął w wyjątkowej i świątecznej atmosferze, bo chór ma duże doświadczenie sceniczne. Całość dopełniły przepiękne, kolorowe stroje ludowe.



Fot. Piotr Drzewiecki

Miejska Orkiestra Dęta po raz kolejny pokazała klasę. Koncert kołęd był uroklivym muzycznym spotkaniem, które wypełniło Kościół Narodzenia NMP świąteczną atmosferą. Pod batutą Piotra Zganiacza orkiestra zaprezentowała znane i lubiane kołedy oraz piosenki świąteczne w wyjątkowych aranżacjach. Publiczność nagrodziła muzyków długimi brawami. Niespodzianką były występy solistów, którzy przy akompaniamencie orkiestry wykonywali kołedy i piosenki świąteczne. Zaśpiewali: Barbara Sikora-Fernandez, Aleksandra Paprocka, Edyta Zagózda, Paulina Kaźmierczak, Adriana Kuśmierczak, ks. Jakub Najder i Laura Talsma.



W SKRÓCIE

MAMY STULATKĘ!

Pani Pelagia właśnie skończyła 100 lat. To piękny czas wspomnień i spotkań w gronie najbliższych oraz okazja do przypomnienia wielu rodzinnych historii. Z okazji takich urodzin wizytę jubilatce złożył burmistrz Konstantynowa Łódzkiego.

— Pani Pelagio, życzymy przede wszystkim zdrowia, spokoju i wielu dobrych chwil w gronie bliskich — mówił burmistrz Robert Jakubowski, wręczając bukiet kwiatów.



KONKURS ORTOGRAFICZNY UCZNIÓW Z DYSLEKSJĄ

Serdeczne gratulacje dla zwycięzców XIV Konkursu Ortograficznego dla Uczniów z Dysleksją organizowanego przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Konstantynowie Łódzkim. To nie była tylko rywalizacja, ale moment, który pokazuje siłę konsekwencji i zaangażowania. Gratulujemy wytrwałości i pasji. Brawo!



KOMPUTERY DLA KONSTANTYNOWSKICH POLICJANTÓW

Zakupiony przez gminę sprzęt komputerowy za 16 tysięcy złotych poprawi warunki pracy funkcjonariuszy i usprawni obsługę mieszkańców. Nowe zestawy komputerowe przekazał burmistrz Robert Jakubowski w obecności komendanta powiatowego policji w Pabianicach insp. Grzegorza Dzierzkowskiego i komendanta komisariatu policji w Konstantynowie Łódzkim nadkom. Andrzeja Grzelaka.

Dzięki nowemu sprzętowi możliwa będzie sprawniejsza realizacja czynności służbowych i podniesienie poziomu bezpieczeństwa. Przekazanie wyposażenia jest kolejnym przykładem dobrej współpracy samorządu z policją oraz wyrazem wsparcia dla działań podejmowanych na rzecz bezpieczeństwa lokalnej społeczności.



NOWOCZESNE URZĄDZENIA W NASZYCH SZKOŁACH

132 laptopy, 38 laptopów przeglądarkowych i 79 tabletów — to urządzenia, które wspierają rozwój kompetencji cyfrowych uczniów i nauczycieli. Zgodnie z projektem pomagają wyrównywać szanse edukacyjne i zapewniają równy dostęp do nowoczesnych narzędzi dydaktycznych. Gmina Konstantynów Łódzki podpisała umowę z Naukową i Akademicką Siecią Komputerową — Państwowym Instytutem Badawczym, działającą w imieniu Ministra Cyfryzacji, na nieodpłatne przekazanie sprzętu komputerowego dla szkół. W przenośne urządzenia multimedialne wyposażone zostały szkoły z Konstantynowa: Szkoła Podstawowa nr 1, Szkoła Podstawowa nr 2 oraz Szkoła Podstawowa nr 5.

PRZETARG - DZIAŁKI PRZY ULICY INNOWACYJNEJ

Burmistrz Konstantynowa Łódzkiego ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż części nieruchomości gruntowej położonej w Konstantynowie Łódzkim przy ulicy Innowacyjnej.

Nieruchomość stanowią działki: nr 90/65 i nr 90/75 o łącznej powierzchni 0,4042 ha. Księga wieczysta nr LD1P/00054009/3.

Cena wywoławcza: 844 000 zł brutto, w tym podatek VAT 23%. Wysokość wadium: 43 000 zł.

Przetarg odbędzie się 25 lutego 2026 roku (środa) o godzinie 9:00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Konstantynowie Łódzkim przy ul. Zgierskiej 2, parter, sala konferencyjna.



WIĘCEJ INFO



EKOLOGIA I EDUKACJA u nas idą w parze

Warsztaty, filmy, zabawa i dużo praktycznej wiedzy — tak wygląda kampania edukacyjna na rzecz ochrony środowiska w Konstantynowie. Gmina pozyskała na ten cel ponad 141 tysięcy złotych dotacji.

Wyjątkową atrakcją są kupione już nowoczesne filmy poświęcone tematyce ochrony środowiska i klimatu. „Przygodę Kitz z Kotami na Superksiężycu” obejrzą przede wszystkim dzieci z konstantynowskich przedszkoli i uczniowie klas I-III. Na film „Geneza Ziemi” będą zaproszeni uczniowie klas IV-VIII. To pięknie pokazana historia Ziemi od narodzin Układu Słonecznego, przez formowanie planety, początki życia, erę dinozaurów, zlodowacenia, aż po powstanie człowieka i cywilizacji. Oba filmy będą wyświetlane dla wszystkich grup wiekowych w kinie sferycznym Fun Lab przy Szkole Podstawowej nr 1.

— Dzięki różnorodnym inicjatywom, takim jak warsztaty ekologiczne, gra terenowa, interaktywne zajęcia w EkoBusie oraz

projekcje filmów w kinie sferycznym, uczestnicy zdobywają nie tylko wiedzę teoretycz-

ną, ale także praktyczne umiejętności, które mogą w przyszłości wykorzystać w codziennym życiu — mówi Monika Szkudlarek z Zespołu ds. Pozyskiwania Funduszy w Urzędzie Miejskim.

Jednym z elementów kampanii jest edukacja ekologiczna w przedszkolach. W 24 warsztatach pod hasłem „Segregacja odpadów” wzięło udział ponad 560 przedszkolaków. Dzieci uczyły się rozpoznawania frakcji odpadów i poznały kolory pojemników do segregacji. Dowiedziały się też, dlaczego warto dbać o recykling i ograniczanie śmieci.

— Kampania edukacyjna ma na celu zwiększenie świadomości ekologicznej najmłodszych mieszkańców i promowanie postaw sprzyjających ochronie środowiska — dodaje Magdalena Czech z Zespołu ds. Pozyskiwania Funduszy w Urzędzie Miejskim.

Kolejnym elementem kampanii jest gra terenowa „Bioróżnorodność wokół nas” dla uczniów klas I-III. Wraz z nadejściem wiosny w 29 warsztatach wiedzę o ekologii poszerzy ponad 660 uczniów. Podczas zabawy uczyć się będą, jak rozpoznawać różne gatunki roślin i zwierząt. Każda grupa wiekowa najmłodszych mieszkańców Konstantynowa bierze udział w tym projekcie. Dla tysięcy uczniów z klas IV-VIII przygotowane są nowoczesne warsztaty klimatyczne



w EkoBusie. To mobilne centrum edukacji ekologicznej. Dwóch instruktorów przygotowuje 41 warsztatów, podczas których poznają przyczyny i skutki zmian klimatycznych, sposoby redukcji emisji CO₂, walki ze smogiem oraz dowiedzą się, czym jest zrównoważony rozwój i ekologiczne technologie.

W ramach projektu 30 podopiecznych Konstantynowskiego Centrum Pomocy Rodzinie miało już trzy spotkania pod hasłem „Ekologia w praktyce”. Uczyli się prawidłowego sortowania śmieci. Dowiedzieli się też, jaki mają wpływ na środowisko i ochronę klimatu. Atrakcją tych spotkań były warsztaty upcyklingowe, na których wykonali woreczki na żywność sypką i ekobizuterię z materiałów recyklingowych.

Całkowita wartość projektu to prawie 149 tysięcy złotych. „Kampania edukacyjna na rzecz ochrony środowiska w gminie Konstantynów Łódzki” jest dofinansowana z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

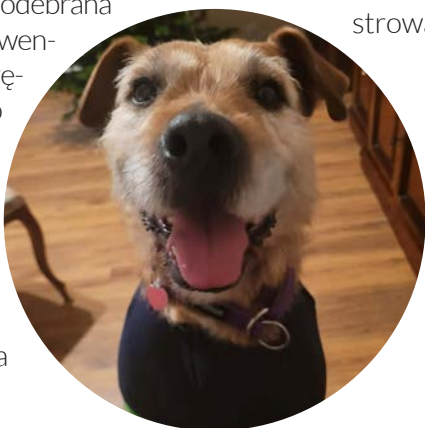
Konstantynów MIASTO PRZYJAZNE ZWIERZĘTOM

Co roku w okolicach świąt Bożego Narodzenia szukamy cudu dobroci, życzliwości i wsparcia. Za nami święta, które znów przyniosły wiarę w ludzi. Tego oczekiwanego cudu doświadczyła mała, zaniedbana i żyjąca na łańcuchu suczka Kapibara.

Tuż przed świętami została odebrana z tragicznych warunków interwencyjnie przez pracowników Urzędu Miejskiego. Jej życie to był łańcuch, błoto i brud. Na szczęście to już przeszłość. „Dziękujemy urzędnikom z Konstantynowa Łódzkiego za interwencję” — pisali pracownicy z Kliniki Weterynaryjnej Braci Mniejszych na

facebooku. Styczniowych mrozów mogłaby w tych warunkach nie przeżyć. Kapibara to suczka średniej wielkości i w średnim wieku. Choć żyła w koszmarnych warunkach, okazało się, że potrafiła chodzić na smyczy i zachowywać czystość. W Klinice została zaszczepiona, odrobaczona i zaszczepiona. Będzie też wykastrowana.

Od pierwszych dni rozpoczęła się walka o znalezienie domu dla uroczej i pogodnej suczki. Nikt nie chciał wystać jej do schroniska dla zwierząt. Pracownicy Kliniki jeszcze w Wigilię ponawiali prośbę o cud i wszędzie szukali jej domu. Zaraz po świętach okazało się, że będzie szczęśliwe zakończenie tej historii. Kapibara ma dom. Przed Sylwestrem pojechała do wspianej rodziny.



2025 to:

23 OPIEKUNÓW
społecznych
kotów
wolno żyjących

PONAD 80 TYSIĘCY ZŁOTYCH
na leczenie i opiekę weterynaryjną
dla psów i kotów

67 ADOPCJI,
czyli 6 psów
i 61 kotów
znalazło domy

215 zaszczepionych
zwierząt

342 SKIEROWANIA
na sterylizację i kastrację

Miliony złotych ZA NASZE ŚMIECI

Żeby nie podnosić mieszkańcom Konstantynowa opłat za wywóz śmieci, gmina co roku dopłaca z budżetu miasta do rachunku firmy odbierającej odpady. W 2025 roku było to prawie 800 tysięcy złotych.

Wyrzuciliśmy 7 530 ton odpadów. To bilans wywozu śmieci w 2025 roku z terenu Konstantynowa Łódzkiego. Ten wynik jest całkiem niezły, bo wyrzuciliśmy o 626 ton mniej niż rok wcześniej.

— Mieliliśmy o ponad 300 ton mniej odpadów frakcji bio i o 200 ton mniej odpadów budowlanych — wylicza Piotr Pietrzak, kierownik Referatu Ochrony Środowiska.

Miesięcznie mieszkańiec Konstantynowa płaci 41,23 zł za wywóz śmieci. Ta opłata nie uległa zmianie od lipca 2022 roku. Warto pamiętać, że nasze śmieci są dwa razy częściej odbierane, niż w innych gminach.

— Niestety według deklaracji śmieciowych mamy w Konstantynowie 17 tysięcy mieszkańców, a według wyliczeń GUS jest ich ponad 19 tysięcy — mówi Robert Jakubowski, burmistrz Konstantynowa. — Ponieważ nie podnosiliśmy opłat za wywóz śmieci, musieliśmy w zeszłym roku dopłacić z budżetu miasta około 800 tysięcy złotych. Dlaczego? Płacimy wszyscy za tych, którzy się nie deklarują jako mieszkańcy i nie płacą za śmieci. Za taką kwotę można by było położyć wiele kilometrów chodników. Rachunek za cały zeszły rok za wywóz śmie-

ci z naszego miasta wyniósł prawie 7,7 miliona złotych.

— Apelujemy o segregację. Zastanówmy się chwilę, zanim coś wyrzucimy. Posegregujmy zgodnie z przepisami.

Nie wiesz, gdzie wrzucić papier po maśle czy kopertę bąbelkową? Dowiesz się tego z aplikacji miejskiej. W zakładce „Wywóz śmieci” są dokładne informacje co i do jakiego pojemnika należy włożyć.

W tym roku każda gmina musi mieć 56 procent odpadów posegregowanych, czyli przygotowanych do ponownego użycia lub recyklingu.

— Nie jesteśmy w stanie osiągnąć ustawowych poziomów recyklingu odpadów, bo mieszkańcy wytwarzają za mało posegregowanych odpadów — tłumaczy kierownik referatu. — Co roku jesteśmy zobowiązani do coraz wyższych poziomów.

Frakcję bio od 13 miesięcy wrzucamy do pojemników. Kto ma nadmiar liści, gałęzi i trawy, zawsze może je bezpłatnie oddać w PSZOK. W sumie w ciągu 2025 roku wyprodukowaliśmy 2 020 ton „zielonych” odpadów. To o 227 ton mniej, niż rok wcześniej. Dwa razy w roku wywożone są gabaryty, które wystawiamy przed domy i bloki. Do-

kładna informacja o tym, kiedy będą odbierane, znajdziemy również w aplikacji miejskiej i na stronie Urzędu Miejskiego.

PSZOK - JAK TO DZIAŁA?

Odpady można oddać do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przy ulicy Cmentarnej **WYŁĄCZNIE** po uprzednim pobraniu zaświadczenia (Urząd Miejski, pok. 7).

Zgodnie z przepisami nie możemy już starych ubrań, butów, koców, pościeli, ręczników, kołder, poduszek, dywanów czy firanek wrzucać do śmieci zmieszanych. Oddajemy je w PSZOK.

PSZOK od listopada do marca jest czynny we wtorki i czwartki w godz. 8.00–15.00, a w soboty 7.00–13.00.

Od kwietnia do końca października czynny: wtorek i środa 8.00–15.00, czwartek 13.00–21.00, sobota 7.00–13.00.

POBIERZ APLIKACJĘ I SPRAWDŹ JAK SEGREGOWAĆ ODPADY



KONTROLE SZAMB I OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW

Kontrola dotyczy użytkowników zbiorników bezodpływowych na nieczystości ciekłe (szamb) i przydomowych oczyszczalni ścieków.

Mieszkańcy Konstantynowa Łódzkiego otrzymują zawiadomienia o kontroli.

— Prosimy o przygotowanie umów, rachunków i faktur — mówi Piotr Pietrzak, kierownik Referatu Ochrony Środowiska.

Mieszkańcy, którzy opróżniali zbiorniki bezodpływowe lub opróżniali osady z przydomowych oczyszczalni rzadziej niż to wymagane, proszeni są o przedłożenie dowodów (faktur) na zakup wody za okres objęty

kontrolą, czyli za 2025 rok i/lub dokumentu określającego wymaganą częstotliwość wybierania osadów wraz z rachunkiem za ostatnie oczyszczanie. Osady pochodzące z osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków należy usuwać nie rzadziej niż raz na rok.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach właściciele nieruchomości, obowiązani są w razie kontroli do udokumentowania w formie umowy i dowodów uiszczania opłat za korzystanie z usług wykonywanych przez firmę posiadającą zezwolenie na opróżnianie zbiorników bez-

odpływowych i transportu nieczystości ciekłych.

Jednocześnie informujemy, że obowiązuje § 23 ust. 1 Uchwały Nr VIII/70/24 Rady Miejskiej w Konstantynowie Łódzkim z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie przyjęcia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Konstantynów Łódzki. Nieczystości ciekłe zgromadzone w zbiorniku bezodpływowym muszą być usuwane z terenu nieruchomości z częstotliwością i w sposób gwarantujący, że nie nastąpi wpływ ze zbiornika wynikający z jego przepełnienia, a także, że nie nastąpi zanieczyszczenie powierzchni ziemi i wód gruntowych, nie rzadziej niż raz na trzy miesiące.

SĄ NAJLEPSI!

UKS Piątka w klasyfikacji Systemu Sportu Młodzieżowego w 2025 roku wywalczyła 15. miejsce w województwie łódzkim na 226 klubów reprezentujących wszystkie dyscypliny olimpijskie. UKS Piątka to też klub z najwyższą liczbą 163.75 punktów spośród konstantynowskich klubów w Systemie Sportu Młodzieżowego.

UKS Piątka jest też trzecim klubem w Polsce w Pięcioboju Nowoczesnym według punktacji Systemu Sportu Młodzieżowego. Sklasyfikowano 34 kluby. Pierwszy jest ZKS z Zielonej Góry – 184,5 punktów, drugi ST „PP CWKS Legia” z Warszawy – 163,5 punktów, a trzeci UKS Piątka – 125 punktów. Gratulujemy!



Mamy medalistów MISTRZOSTW POLSKI

Na Zimowych Mistrzostwach Polski U13 i U15 ponad 500 zawodników z 26 klubów rywalizowało w dwuboju. To był historyczny weekend dla UKS Piątka Konstantynów Łódzki, bo po raz pierwszy zdobyliśmy medal w kategorii U13 chłopców! Mamy dwa brązowe medale. Jeden przywiozła Katarzyna Kotus w kategorii dziewcząt, a drugi Kacper Owczarek w kategorii chłopców. W trójbójku najwyższą uplasował się Mikołaj Józwiak na 10. miejscu.

Rozegrano równolegle też zawody dla dzieci Penta Day. Brązowy medal w kategorii 12-latków zdobyła Katarzyna Kotus.



SREBRO NA ARENA SWIM CUP

Zawodnik UKS Piątka Leon Felcenloben wystartował w zawodach pływackich Arena Swim Cup w Warszawie w kategorii wiekowej 8 lat. Zdobył srebrny medal w konkurencji 25 m stylem klasycznym i zajął 6 miejsce w konkurencji 25 m stylem dowolnym.



REKORDZISTKA KASIA

Rekord Okręgu Łódzkiego ustanowiła Katarzyna Kotus z UKS Piątka. W I Memoriale Justyny Burskiej sięgnęła po rekord w konkurencji 100 m stylem motylkowym z czasem 1.14.01. Po 17 latach poprawiła rekord starszej koleżanki klubowej Mileny Karpisz. Wielkie brawa!



3 RAZY ZŁOTO NATANA

Natan Bancewicz-Boguta reprezentował UKS Piątkę w Warszawie na zawodach "Od Młodzika Do Olimpijczyka". Zwyciężył w trzech startach, bijąc rekordy życiowe. Natan to dziś czołówka krajowa, więc nie jest zaskoczeniem, że zdobył złoto na 100 m stylem dowolnym (czas 1;01:47), złoto 100 m stylem motylkowym (czas 1;07:57) i złoto 200 m stylem zmiennym (czas 2;27:04). Brawo Natan!

Nasi KADROWICZE

Polski Związek Pięcioboju Nowoczesnego ogłosił powołania do kadry narodowej. Nominację w kategorii junior młodszy otrzymali Maria Kotus i Natan Bancewicz z UKS Piątka.



47 MEDALI UKS PIĄTKI

Otwarte Mistrzostwa Województwa Łódzkiego pozwoliły zabłyśnąć pływakom z Konstantynowa. UKS Piątka zajęła II miejsce w klasyfikacji postępu. W zawodach wystartowało 500 zawodników z 30 klubów. Konstantynów wywalczył 47 krążków: 15 złotych, 14 srebrnych i 18 brązowych. Złote medale przywieźli: 5 Katarzyna Kotus, 3 Natan Bancewicz, 2 Zofia Kowalczyk i po jednym Laura Grudzińska, Natalia Głogowska, Anna Głowacka, Maria Kotus, Kacper Owczarek. Srebrne medale wywalczyli: 3 Maria Kotus, 3 Kacper Owczarek, 2 Małgorzata Szymańska i po jednym Natan Bancewicz, Milena Ciszak, Laura Grudzińska, Natalia Głogowska, Mikołaj Józwiak, Tymon Szychowicz. Brązowe medale zdobyli: 3 Zofia Kowalczyk, 2 Anna Głowacka, 2 Mikołaj Józwiak, 2 Bartosz Plewiński i po jednym Hanna Butrym, Oliwia Butrym, Iga Ciszak, Maja Grabowska, Natalia Głogowska, Maria Kramek, Jagoda Nowak, Kacper Owczarek, Tymon Szychowicz. Brawo drużyna!



75 lat biało-zielonych barw

Piłka nożna była jedną z dwóch pierwszych sekcji, które od 1950 roku działają w Konstantynowskim Klubie Sportowym Włókniarz. Drugą sekcją była lekkoatletyka. Budowę boiska do piłki nożnej rozpoczęto w 1951 roku. Oddany do użytku obiekt w 1956 roku miał bieżnię wokół boiska i trybunę. W 1958 roku powstał pawilon z zapleczem socjalno-sanitarnym, a w 1982 rok została oddana sportowcom pełnowymiarowa hala sportowa.

Pierwszym największym osiągnięciem piłki nożnej był awans w 1956 roku do Klasy „A” (dzisiejsza IV Liga Wojewódzka). Trenerem był Grzegorz Świdorski. Mielśmy wtedy dwie drużyny piłki nożnej. Dziesięć lat później w klubie trenowało 50 piłkarzy. Na przestrzeni lat trenerami byli między innymi: były szkoleniowiec ŁKS Zbigniew Lepczyk (1998-1999), Włodzimierz Tylak (1999-2001), medalista mistrzostw świata Marek Dziuba (2002-2005) i pabianiczanie Andrzej Kretek (2007-2008). Historycz-

ny debiut Włókniarz zaliczył w czerwcu 1998 roku. Do III ligi wprowadził drużynę trener Lepczyk. Przygoda biało-zielonych w III lidze trwała tylko trzy sezony.

Barw Włókniarza bronili reprezentanci Polski - Adrian Budka (wypożyczony z Widzewa na dwa sezony) i Marcin Kaczmarek (w rundzie wiosennej sezonu 2000/2001).

Piłka nożna sekcja żeńska została założona przez Tomasza Wdówkę w sierpniu 2014 roku.

Źródło:
www.kkswlokniarz.pl
„Konstantynów Łódzki. Dzieje Miasta”
pod redakcją Marii Nartonowicz-Kot



Olejniczak najlepszą rakietą Konstantynowa

III Halowe Mistrzostwa Konstantynowa Łódzkiego w tenisie ziemnym za nami. Było mnóstwo sportowych emocji, świetna atmosfera i wysoki poziom rywalizacji. Mecze rozegrano w singlu i w deblu. Turniej pod patronatem burmistrza Konstantynowa Roberta Jakubowskiego wygrał Kamil Olejniczak. Drugi był Marek Szczepny, a trzeci Michał Szymczak. W kategorii singiel na korcie pojawili się też: Przemysław Czerw, Maciej Krekora, Dorota Krawczyk, Konrad Jarociński, Piotr Krawczyk, Kamil Piotrowicz, Włodzimierz Ciołek, Krzysztof Borzęcki, Szymon Iskra, Adrian Mazanek, Adam Słotwiński, Karina Wierzbowska-Drabik i Marek Kostecki.

W deblu najlepiej spisała się para Kamil Olejniczak – Rafał Kowalski. Drugie miejsce zajęli Michał Szymczak z Adamem Słotwińskim. Trzecią parą w turnieju byli Piotr Krawczyk i Adam Wodziński. Gratulujemy!



SĄ W KADRZE MŁODZIKÓW

Dwóch zawodników KKS Włókniarz z sekcji piłki ręcznej znalazło się w kadrze wojewódzkiej młodzików. Są to Karol Dawidowski i Maciej Knapik. Brali udział w Memoriale Andrzeja Szymczaka - turniej kadr wojewódzkich. Gratulacje.



AKTYWNY KANZAS

Rozgrywki w piłkę siatkową za nami. Wygrały dziewczynki młodsze z SP 1. Drugie miejsce zajęło SP 5, a trzecie SP 2. Najlepsi byli chłopcy młodszy z SP 5. Drugie miejsce przypadło SP 1, a trzecie SP 2. Dobrze spisały się dziewczynki starsze z SP 1 wygrywając rywalizację w piłce siatkowej. Drugie miejsce ma SP 5, a trzecie SP 2. Na boisku dominowali chłopcy starsi z SP 2. Na drugim miejscu uplasowali się siatkarze z SP 5, a na trzecim z SP 1.



Bal karnawałowy Z SENIORAMI

